

**Wyrok z dnia 22 stycznia 1998 r.**

**II UKN 461/97**

**Małżonka rozwiedziona, która nie miała ze strony męża prawa do alimentów ustalonego wyrokiem lub ugodą sądową nie może nabyć prawa do renty rodzinnej po nim, choćby pomiędzy nią a rozwiedzionym małżonkiem, istniała w chwili jego śmierci więź uczuciowa, fizyczna i gospodarcza i to bez względu na czasokres trwania tej więzi i okoliczności, które na jej istnienie wpłynęły (art. 41 ust. 3 ustawy z dnia 14 października 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin - Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).**

Przewodniczący SSN: Maria Tyszel, Sędziowie SN: Roman Kuczyński (sprawozdawca), Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 1998 r. sprawy z wniosku Haliny B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o rentę rodzinną, na skutek kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich [...] od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 5 czerwca 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Decyzją z dnia 18 czerwca 1996 r. [...] Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił Halinie B. przyznania renty rodzinnej po byłym mężu Mieczysławie B., zmarłym w 1994 r., ponieważ małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód w 1974 r. z wyłącznej winy męża wnioskodawczynie, przy czym wnioskodawczynie nie miała ustalonego wyrokiem rozwodowym bądź ugodą sądową prawa do alimentów.

Wyrokiem z dnia 9 września 1996 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie w wyniku odwołania wnioskodawczynie zmienił powyższą decyzję i przyznał Halinie B. prawo do renty rodzinnej po Mieczysławie B.,

ustalając na podstawie zeznań świadków: brata zmarłego Mieczysława B. i jego żony oraz zeznań wnioskodawczynie przesłuchanej w charakterze strony, iż mimo rozvodu małżonkowie pozostawali we wspólności małżeńskiej, w tym fizycznej i gospodarczej do śmierci Mieczysława B.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu po przeprowadzeniu dowodu z akt rozwodowych z powództwa wnioskodawczynie [...] wyrokiem z dnia 5 czerwca 1997 r. zmienił wyrok Sądu Wojewódzkiego i oddalił odwołanie wnioskodawczynie od decyzji organu rentowego. Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że skoro przesłanką nabycia prawa do renty rodzinnej przez małżonka rozwiedzionego jest przyznane mu wyrokiem lub ugodą sądową prawo do alimentów, to wobec braku spełnienia w przedmiotowej sprawie tej przesłanki, wnioskodawczynie nie może nabyć prawa do renty rodzinnej, niezależnie od kontynuowania faktycznego pożycia, przy czym nie podzielił odmiennego stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 1993 r., II URN 61/92 (OSNCP 1994 z. 3, poz. 68).

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją Rzecznik Praw Obywatelskich zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 41 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) oraz naruszenie przepisów postępowania art. 382 i art. 386 § 1 KPC, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Wojewódzkiego, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu kasacji Rzecznik Praw Obywatelskich podniósł, że jakkolwiek w przepisie art. 41 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin jednakowo traktuje pod względem legitymowania się uprawnieniami do alimentów wdowę i małżonkę rozwiedzioną, to jednak sytuacja takiej małżonki, która mimo rozvodu utrzymywała z byłym mężem wspólnotę materialną, polegającą na wspólnym prowadzeniu gospodarstwa domowego i opiece nad byłym mężem, jest odmienna, co zauważone zostało w orzecznictwie b. Trybunału Ubezpieczeń Społecznych oraz Sądu Najwyższego, między innymi w wyroku z 22 stycznia 1993 r., II URN 61/92 (OSNCP 1994, nr 3, poz. 68) i z 7 lipca 1995 r., II URN 13/95 (OSNAPiUS 1995 nr 22, poz. 281). Zdaniem Rzecznika Sąd Apelacyjny formalnie potraktował przepisy art. 41 ust. 3 ustawy z 14 grudnia 1982 r. i nie rozwa-

żył materiału dowodowego zebranego przed Sądem pierwszej instancji, ani też nie uzupełnił go we własnym zakresie, naruszając art. 382 KPC i 386 § 1 KPC.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja jest nieuzasadniona i podlega oddaleniu. Art. 38 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), ustanawia krąg osób uprawnionych do renty rodzinnej po pracowniku (renciście lub emerycie). Do kręgu tego należy między innymi, małżonek (wdowa i wdowiec). Art. 41 tej ustawy stawia wdowie szereg warunków do spełnienia pod względem wieku, inwalidztwa i wychowywania dzieci, a jeżeli nie spełnia ona tych warunków, przyznaje jej, w razie braku niezbędnych źródeł utrzymania, prawo do okresowej renty rodzinnej przez okres jednego roku od chwili śmierci męża bądź, gdy nabywa ona kwalifikacje do wykonywania pracy zarobkowej przez okres tego szkolenia, nie dłużej jednak niż przez 2 lata od chwili śmierci męża. Nie ulega wątpliwości, że ustawodawca, obejmując taką ochroną ubezpieczeniową małżonka (wdowca, wdowę) ma na myśli małżonka wypełniającego obowiązki wynikające z przepisów art. 23 i 27 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (wspólne pożycie, wzajemna pomoc i wierność, współdziałanie dla dobra rodziny, przyczynienie się do zaspokajania potrzeb rodziny). Obowiązki te składają się na pojęcie "wspólności małżeńskiej". Zaniedbywanie tych obowiązków może prowadzić do zupełnego i trwałego rozkładu pożycia małżeńskiego, co uzasadnia rozwiązanie małżeństwa przez rozwód (art. 56 § 1 KRiO). Jednakże rozwiązanie małżeństwa z powodu trwałego i zupełnego rozkładu pożycia nie następuje z mocy prawa i z urzędu, lecz wyrokiem sądowym i na żądanie jednego z małżonków, co oznacza, że może istnieć między małżonkami stan faktyczny, który uzasadniałby orzeczenie rozwodu, lecz żadna ze stron nie występuje z powództwem o rozwód. Dlatego też ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. uprawniając w art. 38 ust. 1 pkt 3 małżonka do renty rodzinnej, dopuszcza w art. 41 ust. 3 także sytuacje, w których małżonkowie nie wypełniają wobec siebie wynikających z prawa rodzinnego obowiązków. W takim przypadku, gdy małżonków łączy wyłącznie formalnie węzeł małżeński ustawodawca wymaga, aby wdowa (wdowiec), która w chwili śmierci małżonka nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej

posiadała - oprócz warunków dotyczących wieku, inwalidztwa i wychowywania dzieci - także ustalone wyrokiem lub ugodą sądową prawo do alimentów ze strony męża, obowiązujące w chwili jego śmierci. Ratio legis takiego rozwiązania polega na wyłączeniu z ochrony ubezpieczeniowej tych małżonków, których od szeregu lat nic nie łączy, nie wspomagają się wzajemnie, a zatem wywiedzione tylko z braku formalnego rozwiązania małżeństwa prawo do renty rodzinnej byłoby sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości społecznej. Celem renty rodzinnej, podobnie jak każdego innego rentowego świadczenia pieniężnego jest bowiem zaspokojenie lub złagodzenie potrzeb materialno-bytowych ubezpieczonego, powstałych w wyniku utraty zdolności zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu (inwalidztwo, wiek emerytalny), bądź utraty członka rodziny osiągającego zarobki z tytułu zatrudnienia lub otrzymującego emeryturę lub rentę, zasilające dochód rodziny. Jeżeli zatem z istoty małżeństwa wynika obowiązek zaspakajania potrzeb materialnych rodziny i obowiązek ten może być realizowany mimo braku więzi uczuciowej i fizycznej między małżonkami, to nie ma realnych przeszkód aby - w razie istnienia potrzeby wzajemnej alimentacji - małżonek znajdujący się w gorszej sytuacji materialnej nie mógł uzyskać od drugiego małżonka alimentów w drodze ugody sądowej lub wyroku. Brak ustalenia takiego prawa wyrokiem lub ugodą sądową może wskazywać na brak potrzeby alimentacyjnej, w każdym zaś razie rodzi ujemne skutki dla strony hipotetycznie uprawnionej do alimentów. Wdowa bowiem, która do chwili śmierci męża pozostawała z nim wprawdzie w formalnym związku małżeńskim, lecz nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej i jednocześnie nie widziała potrzeby uzyskania prawa do alimentów w drodze wyroku lub ugody sądowej - nie może skutecznie nabyć prawa do renty rodzinnej.

Jest oczywiste i trafnie to wskazał Sąd Apelacyjny, że wskutek rozwiązania małżeństwa przez rozwód ustają pomiędzy byłymi małżonkami wszelkie wzajemne obowiązki, w tym obowiązek przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny. Ponieważ jednak wskutek rozwodu może nastąpić pogorszenie sytuacji materialnej jednego z małżonków, służy mu przewidziane przepisem art. 60 KRiO prawo do alimentów. Jeżeli prawo to usankcjonowane zostało - jak tego wymaga przepis art. 41 ust. 3 ustawy z dnia 12 grudnia 1982 r. - wyrokiem lub ugodą sądową - małżonka rozwiedziona, spełniająca nadto inne warunki (wiek, inwalidztwo, wychowywanie

dzieci), nabywa prawo do renty rodzinnej. Alimentacja w tej postaci jest jedynym węzłem łączącym byłych małżonków i kontynuacja pożycia fizycznego, czy też wspólność ekonomiczna a nawet uczuciowa pomiędzy byłymi małżonkami pozostaje bez jakiegokolwiek znaczenia prawnego dla oceny uprawnień małżonki rozwiedzionej do renty rodzinnej po byłym mężu. Uregulowanie ustępu 3 artykułu 41 omawianej ustawy należy uznać za wyjątkowe i wyczerpujące, nie zezwalające na wykładnię rozszerzającą, zarówno w odniesieniu do małżonki rozwiedzionej, jak i wdowy nie pozostającej we wspólności małżeńskiej w dniu śmierci męża.

Dlatego też Sąd Najwyższy w obecnym składzie nie podziela stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 22 stycznia 1993 r., II URN 61/92 (OSNCP 1994 z. 3, poz. 68) i z dnia 7 lipca 1995 r., II URN 13/95 (OSNAPIUS 1995 nr 22 poz. 281), przytoczonych w kasacji. Należy zauważyć, że wypowiadając pogląd, iż w sytuacji, kiedy między rozwiedzionymi małżonkami istniała po rozwodzie i trwała aż do śmierci byłego małżonka rzeczywista więź materialna i duchowa, była żona może domagać się przyznania renty rodzinnej po nim nawet wówczas, gdy w chwili śmierci nie miała ustalonego wyrokiem sądowym lub ugodą prawa do alimentów. Sąd Najwyższy w powołanych wyżej wyrokach nie orzekał reformatoryjnie i nie przyznał małżonce rozwiedzionej prawa do renty rodzinnej, lecz uchylił wyroki sądów niższej instancji w celu zbadania w postępowaniu dowodowym (którego sądy te nie przeprowadziły), czy i jakiego rodzaju więzi łączyły byłych małżonków. Natomiast wyrokiem z dnia 14 stycznia 1997 r., II UKN 45/96 (OSNAPIUS 1997 nr 17 poz. 324) Sąd Najwyższy oddalił kasację wnioskodawczynie, dochodzącej renty rodzinnej po byłym mężu, wyrażając pogląd, że "uzyskanie rozwodu jedynie w celu obejścia przepisów zakazujących małżonkom posiadania więcej niż jednego mieszkania, pozostaje bez wpływu na ocenę późniejszego pożycia rozwiedzionych, jako konkubinatu, wskutek czego nabycie uprawnienia do renty rodzinnej przez rozwiedzioną małżonkę jest dodatkowo uwarunkowane wykazaniem, że w chwili śmierci byłego męża miała w wyroku lub ugodzie sądowej ustalone prawo do alimentów z jego strony (art. 41 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin - Dz. U. nr 40, poz. 267 ze zm.)".

Sąd Najwyższy w obecnym składzie pogląd ten podziela, jak również stanowisko zajęte [...] w glosie do wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 stycz-

nia 1995 r., III AUr 1179/94, opublikowanej w Orzecznictwie Sądów Polskich z 1996 nr 1 s. 16. Według tego stanowiska sytuacja byłych małżonków, mieszkających po rozwodzie razem, prowadzących wspólne gospodarstwo domowe i niosących sobie wzajemną pomoc jest równoznaczna z sytuacją konkubinatu, ten zaś, zarówno bez zawarcia małżeństwa, jak i istniejący po rozwiązaniu małżeństwa nie wywołuje w kwestii prawa do renty rodzinnej żadnych skutków prawnych. Prawo do renty rodzinnej dla małżonka rozwiedzionego ustanowione zostało nie dlatego, że pomimo rozwodu trwa on w faktycznej więzi fizycznej i gospodarczej z drugim rozwiedzionym małżonkiem, ale dlatego, że w postępowaniu sądowym przesądzono o obowiązku alimentacji ze strony drugiego małżonka. Można by to stanowisko uzupełnić argumentem, że w razie istnienia obowiązku alimentacji stwierdzonego sądownie, renta rodzinna dla małżonka rozwiedzionego uprawnionego do alimentów jest świadczeniem niejako zastępującym, wobec śmierci zobowiązanego, te alimenty. Nadto wobec dyskusyjnych rozwiązań prawnych, uprzywilejowujących w zakresie świadczeń ubezpieczeniowych i ulg w świadczeniach publiczno-prawnych (wyższe zasiłki dla matek samotnie wychowujących dzieci, możliwości ich wspólnego, korzystniejszego opodatkowania się z dziećmi) osoby pozostające w związkach pozamałżeńskich, zjawisko konkubinatów, z doraźnych, utylitarnych względów ulega niepożądanemu utrwaleniu i rozszerzaniu ze szkodą dla prawnie chronionej instytucji małżeństwa (art. 18 Konstytucji RP, art. 8 § 1 KRiO). Z wyżej przytoczonych motywów brak jest podstaw do uznania, że zaskarżony wyrok narusza art. 41 ust. 3 ustawy z dnia 12 grudnia 1982 r., a tym samym zarzut kasacji naruszenia tego przepisu jest nieuzasadniony.

Nie nastąpiło też naruszenie przez Sąd Apelacyjny wskazanych w kasacji przepisów postępowania. Wbrew twierdzeniom kasacji Sąd ten uzupełnił materiał dowodowy we własnym zakresie przez przeprowadzenie dowodu z akt sprawy rozwodowej [...]. Z wyroku tego Sądu z dnia 8 sierpnia 1974 r. wynika, że rozwód pomiędzy małżonkami B. był orzeczony z wyłącznej winy pozwanego Mieczysława B., nadto został on skazany na 1 rok pozbawienia wolności za znęcanie się nad rodziną. Istniał zatem trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego, polegający na zerwaniu pomiędzy małżonkami więzi psychicznej, fizycznej (wyprowadzenie się wnioskodawczyni do matki) i ekonomicznej, zawiniony przez pozwanego Mieczysława B. Nie było

zatem jakichkolwiek przeszkód do domagania się przez wnioskodawczynię, na podstawie art. 60 § 2 KRiO, alimentów na swoją rzecz tak podczas procesu rozwodowego, jak i po orzeczeniu rozvodu. Jeżeli natomiast w jakiś czas po rozwodzie, więzi pomiędzy byłymi małżonkami zostały ponownie nawiązane - nie istniały przeszkody do zalegalizowania tego związku przez ponowne zawarcie małżeństwa. Sąd Apelacyjny miał zatem podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku Sądu Wojewódzkiego bez uchybienia przepisom art. 382 i 383 § 1 KPC.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia kasacji i w oparciu o art. 393<sup>12</sup> KPC orzekł, jak w sentencji wyroku.

=====